

Rio de Janeiro – Gang Marcela

Pojechał kowboj w dalekie strony
Poprzez góry, lasy zielone
Pojechał kowboj w dalekie strony
Poprzez góry, lasy zielone

O Rio de Janeiro, ahoj, caballero,
Najpiękniejszy miesiąc, to maj!
O Rio de Janeiro, ahoj, caballero,
Najpiękniejszy miesiąc, to maj!

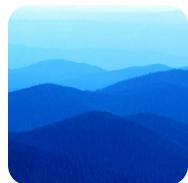
Siwy koń mnie niesie po prerii, po lesie,
A ja sobie śpiewam piosnkę ta
Siwy koń mnie niesie po prerii, po lesie,
A ja sobie śpiewam piosnkę ta

O Rio de Janeiro, ahoj, caballero,
Najpiękniejszy miesiąc, to maj!
O Rio de Janeiro, ahoj, caballero,
Najpiękniejszy miesiąc, to maj!

Zegnaj moja mila, zegnaj ukochana,
Ja do ciebie nie powrócę już
Zegnaj moja mila, zegnaj ukochana,
Ja do ciebie nie powrócę już

O Rio de Janeiro, ahoj, caballero,
Najpiękniejszy miesiąc, to maj!
O Rio de Janeiro, ahoj, caballero,
Najpiękniejszy miesiąc, to maj!
O Rio de Janeiro, ahoj, caballero,
Najpiękniejszy miesiąc, to maj!
O Rio de Janeiro, ahoj, caballero,
Najpiękniejszy miesiąc, to maj!
O Rio de Janeiro, ahoj, caballero,
Najpiękniejszy miesiąc, to maj!

O Rio de Janeiro, ahoj, caballero,
Najpiękniejszy miesiąc, to maj!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych